



G Ł O S PARAFIALNY

Parafia p.w. Świętego Krzyża w Jaworznie-Jeleniu

ul. Zwycięstwa 33 43-608 Jaworzno

konto: 95 1020 2528 0000 0502 0157 8137



Numer 97 18 marzec 2012 <http://www.parafiajelen.pl> e-mail: gazetka.jelen@op.pl

Kancelaria Parafialna czynna: wtorek: 16⁰⁰ – 17³⁰ czwartek: 16⁰⁰ – 17³⁰ sobota: 8³⁰ - 10⁰⁰

Biblioteka Parafialna : w każdą środę 16⁰⁰ - 18⁰⁰

Zamyślenia nad Słowem Bożym

Jezus powiedział do Nikodema: "Jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak potrzeba, by wywyższono Syna Człowieczego, aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne. Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. J 3,14-16

Znamy historię o węzach palących, które kłając na pustyni niesfornych Izraelitów, przyprowadziły ich o śmierć. Wstawiennictwo Mojżesza u Pana Boga zaowocowało umieszczeniem na palu miedzianego węża. Każdy ukąszony, kiedy spoznał na umieszczonego na palu węża, zostawał przy życiu. To co wystarczyło na pustyni w drodze do ziemi obiecanej, okazało się niewystarczające w drodze do nieba, do domu Ojca. Jad węża o "imieniu" grzech okazał się zbyt trujący, zabójczy, śmiercionośny. W tym wypadku niewystarczające byłoby wstawiennictwo Mojżesza. Niewiele też by pomógł miedziany wąż. W tym przypadku rolę mediatora między Bogiem a "ukąszonymi" przez grzech ludźmi i zarazem wywyższonego, ale już nie na palu lecz krzyżu, przyjął na siebie sam Jednorodzony, Boży Syn. Czy jestem Bogu wdzięczny za takiego mediatora, orędownika, którego zapowiadali Mojżesz i inni bohaterzy Starego Testamentu? Czy w swoim życiu systematycznie odwołuję się do orędownictwa Pana Jezusa? Czy szanuje, bronię i ze czcią się odnoszę do krzyża, który stał się miejscem wywyższenia Jednorodzonego Syna Bożego i mojego zbawienia? Wiemy, że w działaniu ważna jest motywacja. Dobra motywacja, to dobre, skuteczne, sprawne, owocne działanie. Pan Bóg dokonał naszego zbawienia z najwspanialszej motywacji, z miłości do całego świata i każdego człowieka. Była ona tak silna, że do misji ratowania człowieka wyznaczył, dał Swego Syna Jednorodzonego. Jest jednak pewien warunek, aby być beneficjentem, odbiorcą tej Bożej miłości. Należy otworzyć się na nią z wiarą. Spojrzenie z wiarą na wywyższonego Bożego Syna sprawia, że człowiek z kręgu zaginionych, poszukiwanych przez Boże miłosierdzie, wchodzi w krąg cieszących się życiem wiecznym, którego już tu na ziemi może doświadczać, choć w ograniczony sposób. Spojrzenie na krzyż bez wiary może zakończyć się zgorszeniem, drwiną, uznaniem krzyża za głupstwo, próby zbawienia na własną rękę, o własnych siłach. Jakie najczęściej są motywacje mojego, życiowego działania? Czy wśród tych motywacji znajduje się moja miłość do Pana Boga, bliźniego, samego siebie? Czy zdaję sobie sprawę, że bez motywacji miłości, trudno mi będzie swoje życie dać dla innych czy za innych? Jak ja spoglądam na krzyż i Ukrzyżowanego: z wiarą, czcią, szacunkiem, niedowierzaniem, zgorszeniem, obojętnością, cynizmem, zwątpieniem, w ogóle nie patrzę w Jego stronę? Pozwalam się Panu Bogu odnaleźć, uratować, wyprowadzić z przeróżnych moich niewoli? A może odpowiada mi rola ciągle zaginionego, zagubionego i pogubionego w życiu, niewolnika ze złotą obrożą na szyi? Pomodłę się za rekolekcyjistów, rekolektantów, spowiedników, penitentów, za całe wielkopostne dzieło nawrócenia, przemiany, poprawy, owocnego przygotowania na czas Świąt Paschalnych

Św. Józef – człowiek wiary i modlitwy

Jan Paweł II - Rozważanie przed modlitwą "Anioł Pański". 17 marca 2002

...19 marca, będziemy obchodzili uroczystość św. Józefa, oblubieńca Najświętszej Maryi Panny i patrona Kościoła powszechnego. Wielka dyskrekcja, z jaką Józef wypełniał misję powierzoną mu przez Boga, jeszcze bardziej uwidacznia jego wiarę, która sprawiała, że zawsze wsłuchiwał się w głos Boga i starał się zrozumieć Jego wolę, aby całym sercem i ze wszystkich sił być jej posłusznym. Dlatego Ewangelia nazywa go

człowiekiem «sprawiedliwym» (Mt 1, 19). Sprawiedliwy jest bowiem ten, kto się modli, kto żyje wiarą i stara się czynić dobro w każdej konkretnej sytuacji życiowej.

Wiara karmiąca się modlitwą — oto najcenniejszy skarb, jaki przekazuje nam św. Józef. Jego śladem poszły pokolenia ojców, którzy dzięki przykładowi prostego i pracowitego życia zaszczepili w duszach swych dzieci nieocenioną wartość wiary, bez której wszelkie inne dobro narażone jest na ryzyko. Już teraz pragnę gorąco zapewnić o mojej szczególnej modlitwie wszystkich ojców w dniu ich święta; proszę Boga, aby odznaczali się oni głębokim życiem wewnętrznym, dzięki czemu będą mogli przykładowie wypełniać swą misję w rodzinie i społeczeństwie...

Siedem słów Pana Jezusa na krzyżu - to nasz Testament! (część 3-cia)

Niejednokrotnie gdy ktoś przeczuwa, że niebawem umrze i chce tym których kocha pozostawić coś po sobie spisuje testament, a wobec najbliższych wypowiada ostatnie słowa. Im osoba bliższa sercu, tym jego słowa są cenniejsze i droższe. Kochający noszą w sercu i rozpamiętują ostatnie słowa swoich bliskich. Są one dla nich światłem, pociechą lub darem na dalsze dni. ...*Była godzina trzecia, gdy Go ukrzyżowali...* W ciągu trzech długich godzin ciszy i bolesnego bezruchu - umierający Jezus wypowiedział siedem ostatnich słów. Wsłuchując się w nie można się dowiedzieć, co Jezus widział, czuł i myślał, co chciał nam powiedzieć w tych serdecznych słowach u kresu wszystkiego.

Szóste słowo Chrystusa z krzyża "Wykonało się..."

Po godzinach ogromnego cierpienia Jezus oznajmił: "Wykonało się". Jezus skończył Swe dzieło, zwyciężył szatana, uwolnił ludzi od grzechu, lęku, beznadziei - zadanie zostało wykonane, wola Boga wypełniona, może już powrócić do Ojca.

Jest to najświętsze słowo, jakie zadźwięczało kiedykolwiek nad tym światem. To okrzyk Zwycięzcy, który patrzy z królewskiego tronu krzyża na świat wyrwany przez Niego spod władzy szatana i przekazany Królowi Wieków. "Wykonało się"- jest to słowo krótkie, ale daje nam doskonały obraz całego życia Jezusa. Jezus mówi, że wszystko, to co Pismo o nim mówiło, czego miał dokonać w świecie - Dzieło Odkupienia - wykonało się. Skończyła się pokuta i walka, skończył się ból i cierpienie jakie musiał Jezus znieść - okup za dusze został złożony, Ojciec uwielbiony - więc Mu już nic nie zostało do zrobienia. Jezus wykonał najsumienniejsz jak mógł zadanie, które Mu zlecił Ojciec. Jest, to okrzyk wesela i radości, triumfalny okrzyk Zwycięzcy. Zwycięstwo Jezusa nad szatanem i śmiercią jest zupełne, a ich klęska całkowita. Szóste słowo Zbawiciela na krzyżu daje nam nadzieję, że i my jeśli codziennie będziemy naśladować naszego Zbawiciela, jeśli wiernie będziemy pełnić Jego Wolę, to przy skończeniu życia z radością będziemy mogli zawołać: - Wykonało się mój Boże wszystko czego ode mnie oczekiwałeś.

Siódme słowo Pana Jezusa na krzyżu

"Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mego"

Zanim Jezus pożegna się z tym światem, który stworzył, a który Go nie poznał - wypowie jeszcze jedno słowo do Ojca: "Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha Mojego".

To ostatnie słowo, w którym jest zawarta dziecięca Miłość do Ojca, Jezus wypowiedział donośnym głosem, aby je wszyscy usłyszeli. Ze słowa tego bije wielki spokój i ziemski majestat. Ostatnie słowo naszego Mistrza to wspaniały hymn pełen spokoju i poczucia bezpieczeństwa, nadziei i pewności. Kiedy nadeszła chwila, że wzgardzony, nie poznany, wyszydzany Syn Boży ma opuścić ziemię - jeszcze raz głos Jego zadźwięczy nad światem tak głośno, żeby wszyscy mogli Go zrozumieć. Jezus nie znał mściwości, ani nienawiści, więc Jego śmierć będzie taka jakie było życie - Jezus umrze z Miłości. Jezus wie, że Jego życie przyniesie owoc, a Jego męka nie jest daremna, a po śmierci przyjdzie Zmartwychwstanie. W tym też nastroju poleca Siebie i Swoje sprawy w ręce Ojca, którego wolę wypełnił.

To, że umierający Jezus "donośnym" głosem zawołał: "Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha Mojego" świadczy o tym, że nie jest On zwykłym człowiekiem. Jest Bogiem- Człowiekiem, Panem życia i śmierci. Jezus wcale nie był u kresu sił, o czym świadczy siła Jego głosu - umarł, bo chciał. Swoim głośnym wołaniem potwierdził prawdę, że nikt Mu życia nie zabiera, lecz On Sam od Siebie je oddaje, aby uwielbić Boga i nas Odkupić. Śmierć nie jest dla Niego karą lecz wolnym wyborem z prawdziwej Miłości i Miłosierdzia do nas. Daje nam tym samym poznać, że umiera jako Syn Boży.

W tym ostatnim słowie, jakie nasz umierający Jezus wypowiedział do Swego Ojca uczy nas sztuki umierania z ufnością. Uczy nas do Kogo mamy się zwracać w ostatniej godzinie. Jeśli będziemy dobrze żyć i wypełniać Wolę Bożą przez całe życie - śmierć nasza będzie łatwa. Powinniśmy prosić Boga o łaskę dobrego życia, abyśmy w ostatniej godzinie mogli wołać z ufnością i dziecięcą miłością "Ojcze, w ręce Twoje oddaję ducha Mojego".

Jezus wszedł na serio w nasze życie. Jego ostatnie godziny życia mimo, że przeminęły trwają i nadal odmierza je czas. One były. One są. Są żywe i wszystkie dla nas. Siedem zdań, siedem słów z udręczonych, wyschniętych ust. Wyszepianych przez konającego Jezusa. Wykrzyczanych w świat - to też Testament od Boga dla Ciebie. Siedem słów, siedem zdań - czy nosisz je w sercu? Czy są dla Ciebie darem na życie?

Uroczystość Zwiastowania Pańskiego

"Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus"(Łk 1, 31)



Na dziewięć miesięcy przed Uroczystością Bożego Narodzenia, czyli 25 marca, wglębiamy się w tajemnicę Zwiastowania Maryi faktu, iż zostanie ona Matką Boga. Niezwykłą scenę zwiastowania w najpełniejszy sposób opisuje ewangelista św. Łukasz (Łk 1,26-38). Oto posłaniec boży; archanioł Gabriel (jego imię oznacza "Bóg jest moją siłą") oznajmia człowiekowi, w dodatku niewinnej niewieście, iż zostanie "ścieżką", po której na ten świat zstąpi Bóg. Czysto ludzka i zrozumiała wątpliwość Maryi, wyrażona w słowach: "Jakże się to stanie, skoro nie znam męża" (Łk 1, 34) nie pozostaje bez odpowiedzi Stwórcy. Bóg nie żąda od nas rzeczy niemożliwych. Zawsze, ilekroć powierza człowiekowi poważną misję, wspiera go i dodaje sił. Jesteśmy świadkami całkowitego zawierzenia swego losu Bogu i podporządkowania mu swej drogi życiowej.

Kościół Katolicki Zwiastowanie Pańskie obchodzi od czasów papieża Grzegorza Wielkiego, a więc od przełomu VI i VII w. W Polsce uroczystość Zwiastowania niegdyś nazywano świętem Matki Bożej Wiosennej.

IV NIEDZIELA W. POSTU 18.03.2012R.

1. Dzisiaj czwarta niedziela Wielkiego Postu- zwana „Laetare”, czyli radości. W tradycji rzymskiej jest to Niedziela Róż, ponieważ w tym dniu obdarowywano się pierwszymi kwiatami, a Ojciec święty poświęcał złotą różę i ofiarowywał osobie zasłużonej dla Kościoła.
2. W poniedziałek obchodzimy uroczystość św. Józefa, Oblubieńca NMP, Opiekuna Pana Jezusa i całego Kościoła.
3. W przyszłą niedzielę rozpoczynamy Rekolekcje Wielkopostne. Zaplanujmy już dziś tak nasze życie codzienne, aby znaleźć czas na spotkanie ze słowem Bożym. Plan rekolekcji w naszej gazetce.
4. Za tydzień w niedzielę, rozpocznie się w sosnowieckiej bazylice katedralnej peregrynacja obrazu Jezusa Miłosiernego i relikwii bł. Jana Pawła II po parafiach naszej diecezji. Jest to równocześnie 20 rocznica powstania naszej diecezji. Przypominam, że w naszej parafii nawiedzenie obrazu i relikwii będzie miało miejsce 19 października.
5. Dziękujemy parafianom z ul. Zwycięstwa za posprzątanie kościoła i złożenie ofiary. W najbliższą sobotę prosimy o tę posługę mieszkańców z ul. Zwycięstwa od nr 160 do 174 oraz od 183 do 189.
6. Zachęcamy do nabywania i lektury prasy katolickiej.
7. W minionym tygodniu pożegnaliśmy z naszej Wspólnoty + Janinę Szpak z ul. Szulgacza. Prośmy Boga o niebo dla niej.
8. Kolejne Spotkania o Miłości, czyli kurs przedmałżeński dla naręczonych, odbędą się w sobotę 31.03. i niedzielę 01.04. od g. 9.00 na naszej auli!

INTENCJE MSZALNE 19.03.- 25.03.2012R.

Poniedziałek 19.03.12.

7.00 + Józef i Edward Kula 17.00 Z Róży św. Józefa

Wtorek 20.03.12.

7.00 + Bronisława Dyląg- od sąs. Żurawików, Grzybków i Copów

17.00 1) + Jerzy Jakubecki- od żony i córki 2) + Karol Żurawik 2r.śm.- od córki Ewy z rodziną

Środa 21.03.12.

7.00 + Małgorzata Sojka- od profesorki, koleżanek i kolegów z LE z Oświęcimia

17.00 1) Z Koła RM 2) + Halina Proksa- od sąs. z ul. Zelwerowicza

Czwartek 22.03.12.

7.00 + Władysław Hybel- od chrześnicy Zofii Figiel z rodziną

17.00 1) + Jerzy Jakubecki- od sąs. z ul. Drabowe Bagno i Pastwiskowej

2) + Małgorzata Sojka- od sąs. z ul. Rynek, Celników, Zwycięstwa i ks. Sulińskiego

Piątek 23.03.12.

7.00 + Halina Proksa- od ucz. pogrzebu

17.00 1) + Władysław i Maria Karweta 2) + Jan i Maria Majcherczyk i syn Stanisław

Sobota 24.03.12.

7.00 1) + Zofia Żurawik- od dzieci 2) + Salomea Kuciel- od sąs. z ul. Na Stawach

17.00 + Małgorzata Sojka- od brata Leszka z rodziną

Niedziela 25.03.12

7.00 + Halina Proksa- z Róży św. Faustyny

9.00 1) + Wiesław Rusiniak 9r.śm. 2) + Grażyna Łukasik- od mamy Janiny

11.00 + Władysław Hybel- od Ryszarda Hybel z rodziną

15.00 + Tadeusz 5r.śm. i Maria Banasik i syn Józef- od córki z rodziną 18.00 + Mieczysław Rydel i rodzice

INTENCJE MSZALNE 26.03.-01.04.2012R.

Poniedziałek 26.03.12.

7.00 + Marianna Sojka 16.00 + Grażyna Łukasik- od Oli i Andrzeja z rodziną

18.00 + Małgorzata Sojka- od Barbary i Mirosława Mirocha

Wtorek 27.03.12.

7.00 + Jerzy Jakubecki- od ucz. pogrzebu 16.00 + Małgorzata i Józef Nocoń i dzieci Antoni, Jan, Franciszek i Janina

18.00 + Halina Proksa- od siostrzeńca Mirosława

Środa 28.03.12.

7.00 + Jerzy Jakubecki- od Mariusza z żoną 9.00 + Piotr Herbut 12r.śm. 11.00 + Barbara Radko- od ucz. pogrzebu

16.00 + Grażyna Łukasik- od męża Jarosława 18.00 + Jan Pluta i rodzice z obu stron

Czwartek 29.03.12.

7.00 1) + Małgorzata Sojka- od Anny z rodziną 2) + Natalia Radosz- od sąs. z ul. Dolnej

18.00 + Halina Proksa- od sąs. Łyp i Żurawik

Piątek 30.03.12.

7.00 + Jerzy Jakubecki- od Edwarda Miś z rodziną

18.00 1) + Bronisława Dyląg- od koleżanki Stanisławy Larysz z rodziną

2) + Władysław Hybel- od chrześnicy z rodziną

Sobota 31.03.12.

7.00 1) + Czesław Płonka 1r.śm.- od żony z dziećmi 2) + Władysława i Józef Galas

18.00 + Małgorzata Sojka- od chrześnicy Joanny

Niedziela 01.04.12.

7.00 + Małgorzata Sojka- od Elżbiety i Roberta Śmierciak z dziećmi i Ireny Sośnierz

9.00 + Władysław Hybel- od Stanisława Hybel z rodziną

11.00 + Halina Proksa- od sąs. z ul. Zelwerowicza

15.00 + Mieczysław Szczurek 10r.śm. i rodzice z obu stron- od żony

18.00 + Władysław Góralczyk, Józef i Maria Karweta i córka Maria